

ORP „ORZEŁ” BEZ SPRAWNEGO UZBROJENIA TORPEDOWEGO

Marynarka Wojenna RP robi wszystko, by utrzymać w pełnej sprawności swój ostatni okręt podwodny ORP „Orzeł”. Przy tak starej jednostce polega to jednak na prowadzeniu niekończących się napraw, które obecnie mają objąć rozkalibrowane wyrzutnie torpedowe wraz z zewnętrznym urządzeniem załadowniczym.

Komenda Portu Wojennego w Gdyni rozpoczęła postępowanie mające wyłonić wykonawcę naprawy wyrzutni torpedowych (WT), zewnętrznego urządzenia załadowniczego TPU oraz bloku sterującego automatyką systemu uzbrojenia MURENA-E z okrętu podwodnego ORP „Orzeł” projektu 877E. Potencjalni wykonawcy mają się zgłosić do 15 kwietnia 2021 roku

Do naprawienia są wszystkie wyrzutnie torpedowe okrętu podwodnego ORP „Orzeł”, a więc: dwie wyrzutnie kalibru 536 mm i długości 9475 mm (WT nr 1 i 2) i cztery wyrzutnie kalibru 536 mm i długości 9125 mm (WT nr 3-6). W wyrzutniach tych stwierdzono zmianę kalibru spowodowaną wybrzuszeniem ślizgów prowadzących i pierścieni uszczelniających wewnątrz wyrzutni, nie pozwalającą na zaokrętowanie torped.

Dlatego planowana jest naprawa WT polegająca na:

- wykonaniu pomiaru kalibru wszystkich WT na całej ich długości oraz pomiarów osiowości;
- przedstawieniu wyników pomiarów oraz technologii naprawy do zatwierdzenia;
- dokonaniu kalibracji wyrzutni na ślizgach prowadzących i pierścieniach uszczelniających na kaliber 536 mm z jednoczesnym utrzymaniem osiowości całości wyrzutni - wg zatwierdzonej technologii naprawy;
- sprawdzeniu (wykonaniu pomiarów) kalibru i osiowości torpedy SET 53 (ćwiczebnej) pod kątem przyzmiaru do wyrzutni w porozumieniu z KPW.

Naprawie ma również podlegać zewnętrzne urządzenie załadownicze TPU, w którym stwierdzono brak możliwości regulacji osiowości do wyrzutni torpedowych okrętu podwodnego. Konieczne więc będzie przywrócenie możliwości regulacji osiowości TPU i zwizowanie urządzenia z WT nr 5 i 6 po jego wcześniejszym zaokrętowaniu za pomocą dźwigu. Sprawdzenie wykonania prac kalibracyjnych będzie polegało na przeprowadzeniu załadunku ćwiczebnej torpedy SET 53 do wszystkich wyrzutni torpedowych.



BISMARCK

BATTLESHIP
BISMARCK
TS
BISMARCK TS

**ROZEGRAJ BITWY MORSKIE
II WOJNY ŚWIATOWEJ**

Sklep.Defence **24**

Reklama

Trzecim elementem umowy ma być naprawa i późniejsze sprawdzenie bloku sterującego automatyką systemu uzbrojenia MURENA-E: MH2K1, ponieważ stwierdzono brak możliwości sterowania pracą urządzenia wewnętrznego załadunku torped.

Czytaj też: [ORP „Orzeł” jeszcze przez 10 lat w linii](#)

Na podstawie przedstawionego przez Komendę Portu Wojennego w Gdyni wykazu koniecznych do przeprowadzenia napraw można wnioskować, że obecny stan systemów uzbrojenia na ORP „Orzeł” nie pozwala na skuteczne i niezawodne użycie przez ten okręt torped, a więc na wykorzystanie bojowe tej jednostki pływającej. Do czasu przeprowadzenia naprawy, polska Marynarka Wojenna nie będzie więc posiadała żadnego, w pełni sprawnego okrętu podwodnego.

Czytaj też: [Dlaczego nie naprawiono ORP „Orzeł”? Cztery lata remontu](#)

Nie można też mieć złudzeń, że doprowadzenie do stanu używalności wyrzutni torpedowych załatwi wszystkie problemy. Na ORP „Orzeł” nigdy nie przeprowadzono kompleksowej modernizacji, a więc jego skuteczność bojowa, nawet przy pełnej sprawności wszystkich urządzeń, niewiele różniłaby się od tej, jaką ten okręt miał w momencie wprowadzania do służby, a więc w kwietniu 1986 roku.

Tymczasem na taką pełną sprawność nie można już liczyć. Wiek i zużycie powoduje bowiem, że takich napraw jak obecna, będzie coraz więcej i będą one coraz trudniejsze do przeprowadzenia (również z powodu braku części zamiennych). Sytuacji nie zmienią starania załogi, ponieważ, by utrzymać ten okręt podwodny w pełnej sprawności technicznej potrzebna jest jego modernizacja we współpracy z przygotowaną do tego stocznia. A na to, podobnie jak na uruchomienie programu „Orka”, jak na razie się nie zanosi.